



OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA MIASTA PUSZCZYKOWA

Na podstawie art. 52 ust. 1 Ustawy z dnia 28 maja 1993 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej (Dz.U. Nr 45, poz. 205 i z 1995 r. Nr 132, poz. 640) oraz Uchwały Rady Miasta Puszczykowa z dnia 11 sierpnia 1997 r. Nr 200/97/II podaje do Wiadomości informację o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych utworzonych dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 września 1997 r.

Nr obwodu do głosowania	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Ulice: Akacjowa, Chrobrego, Cienista, Dąbskiej, Działkowa, Jasna, Jodłowa, Kościelna, Kwiatowa, Łąkowa, Magazynowa, Miodowa, Nowa, Piaskowa od nr 1-20, Podgórna, Podleśna, Ks. Posadzego, Powstańców Włkp., Poznańska, Robocza, Różana, Rządowa, Stoneczna, Sosnowa, Strażacka, Wczasowa, Wierzbowa, Wiosenna, Wodziczki, Zielona.	Szkoła Podst. Nr 1, ul. Wysoka 1, tel. 81-33-461
2	Ulice: Boczna, Bukowa, Chabrowa, Cicha, Czarnieckiego, Dębowa, Gliniana, Gołębia, Grzybowa, Jałowcowa, Jarosławska, Jaworowa, Klasztorna, Klonowa, Krańcowa, Kręta, Krótka, Krzywa, Lipowa, Makowa, Ogródowa, Owocowa, Polna, Projektowana przy Wąskiej, Przecznicza, Przy Murze, Pszeniczna, Rolna, Sobieskiego, Stroma, Studzienna, Wąska, Wrzosowa, Wysoka, Zalesie, Źródłana, Żwirowa.	Szkoła Podst. Nr 1, ul. Wysoka 1, tel. 81-33-461
3	Ulice: Andersonów, Bałtycka, Brzozowa, Czarna, Dworcowa od toru kolejowego w kierunku Mosiny, Gajowa, Graniczna, Grochowa, Grunwaldzka, Gwarna, Jackowskiego, Jastrzębia, Kasprówicza, Kasztanowa, Kochanowskiego, Kopernika, Kościuszki, Kosińskiego, Langego, Leśna, Libelta, Łukasze-wicza, Marcinkowskiego, Matejki, Mazurska, Moniuszki, Odskok, Parkowa, Piaskowa od nr 21 do końca, Piesza, Pomorska, Przyszkołna, Prusa, Pulas-kiego, Reja, Sokola, Solskiego, Świerkowa, Wawrzyniaka, Wiązowa, Wspólna, Wydymowa, Wyspiańskiego, Zacisze, Zaulek, Żupańskiego.	Liceum Ogól. ul. Kasprówicza 3, tel. 81-33-411
4	Ulice: Gen. Bema, Berwińskiego, Gen. Dąbrowskiego, Dworcowa od nr 1 do toru kolejowego, Fiedlera, Fiolkowa, Kosynierów Miłosławskich, Kraszewskiego, 3 Maja, Mickiewicza, Nadwarciańska, Narcyzowa, Niepodległości, Niezłomnych, Niwka Stara, Nizinna, Norwida, Nowe Osiedle, Nowowiejskiego, Radosna, Ratajskiego, Reymonta, Śląska, Słowackiego, Słowicza, Spokojna, Śródkowa, Tulipanowa.	Szkoła Podst. Nr 2, ul. Kasprówicza 1, tel. 81-33-371
5	Okręgowy Szpital Kolejowy, Hotel dla Pielęgniarek.	Okr. Szpital Kolejowy, ul. Kraszewskiego 3, tel. 81-33-331

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 21 września 1997 r. w godzinach 6.00 - 22.00.

Spisy wyborców będą wylżone do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta w dniach od 8 do 20 września br. w godzinach: 8.00 - 15.00.

Burmistrz Miasta Puszczykowa dr inż. Janusz Napierała

Profilaktyczne badania

W lutym br. (Echo Puszczykowa nr 2) informowaliśmy iż Zarząd Miasta Puszczykowa zdecydował stworzyć możliwości profilaktycznego przebadania wszystkich mieszkank Puszczykowa od 20 roku życia w zakresie chorób nowotworowych piersi. Zgodnie z tym we wrześniu rozpocznie się wspomniane badanie. Prowadzić je będzie p. dr n. med. Aniela Danuta Pater.

Pierwsze badanie odbędzie się 15 września (poniedziałek) w godzinach popołudniowych. Warunkiem przebadania jest obowiązek zarejestrowania się w Przychodni Rejonowej w Puszczykowie i założenie dokumentacji. Tylko Przychodnia Rejonowa w Puszczykowie może kierować zainteresowane Panie do p. dr A.D. Pater przy ul. Chrobrego 28 w Puszczykowie (Gabinet Ginekologiczno-Położniczy lek. med. p. Piotra Patera). Pani dr A.D. Pater może przepadać w jednym dniu 20 osób. Jeśli zaistnieje potrzeba, zwiększona będzie ilość dni przyjęć na badania zapobiegawcze. Przychodnia Rejonowa w Puszczykowie prosi wszystkie Panie zainteresowane badaniem profilaktycznym, aby do rejstracji zgłaszały się codziennie dopiero od godziny 10.00 do 17.00. W kierowaniu do badań przestrzegana będzie zasada kolejności rejstracji. Dla Pacjenteł jest to usługa bezpłatna. Wszelkie koszty ponosi Zarząd Miasta.

W ostatnim czasie zwiększyła się liczba zachorowań na nowotwór prostaty. W naszym mieście były także wypadki śmiertelne. Dlatego Zarząd Miasta, prawdopodobnie w najbliższych miesiącach, zaproponuje przebadanie także wszystkich mężczyzn w zakresie wykrycia wszystkich schorzeń właściwych rodzajowi męskiemu.

Wczesne wykrycie choroby nowotworowej daje możliwość całkowitego wyleczenia.

Zbiórka szmat

W sobotę 20 września od godziny 9.00 zbierane będą szmaty.

Prosimy wystawiać je w bezpiecznym miejscu przed ogrodzeniem w workach lub powiązanych pakunkach.

Zbiórka makulatury

Przypominamy, że dnia 30 sierpnia od godziny 9.00 rano zbierana będzie makulatura na terenie naszego miasta. Powiązane paczki prosimy pozostawić w bezpiecznym i dostępnym miejscu. Inne surowce nie będą w tym dniu zbierane.

Komu pomaga Puszczykowo?

Dzieje gminy Lubszy sięgają bardzo odległej przeszłości. Na podstawie wykopalisk i badań archeologicznych prowadzonych na terenie gminy ustalono, że pierwsze ślady działalności człowieka pochodzą ze środkowego okresu kamienia, czyli mezolitu.

Pierwsze wzmianki pisane, dotyczące powstania miejscowości Lubsza, datują się z 1284 r. Z dokumentów tych wynika, że założycielem wsi Lubsza był książę wrocławski Henryk IV, który sprawował władzę na tym terenie w latach 1266-1290.

Do końca XVIII w. Lubsza pod względem narodowościowym była wsią całkowicie polską. Na podstawie spisu ludności z 1890 roku należy stwierdzić, że do takich wsi należały również miejscowości: Rogalice, Mąkoszyce, Tarnowiec i Roszkowice.

Dzisiaj Lubsza zajmuje niewielką powierzchnię na terenie województwa opolskiego.



Nie wszyscy mieszkańcy gminy Lubszy zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa. Zdesperowany wójt błagał, aby opuszczać domy i uciekać na wyżej położone tereny. Dojeżdżał prawie do każdego gospodarza. Nie zawsze to skutkowało. Bywało, że go wyśmiewano i wypędzano z gospodarstwa. Stąd straty są o wiele większe i dotkliwsze. Wójt znalazł się w końcu w szpitalu z powodu wyczerpania fizycznego i psychicznego. Pod koniec lipca był już na posterunku. Wraz z całym personelem gminy obecnie organizuje nowe życie. Jaki jest bilans powodzi?

Ogółem powierzchnia gminy liczy 21271 hektarów. Z tej powierzchni grunty orne zajmują 7286 ha, łąki - 2226 ha, pastwiska - 481 ha, sady - 53 ha, lasy - 9685 ha oraz inne tereny - 1540 ha. Powierzchnia zalana - 14656 ha, czyli 68,9%, w tym grunty orne - 4999 ha, czyli 68,6%. Z 20 wsi i 11 przysiółków 13 wsi i 2 przysiółki zostały całkowicie zalane.

Liczba ludności w gminie wynosi ok. 9 tysięcy. Z tego 6549 osób pochodzi z terenów w 100% zalanych przez wodę. Stanowi to 72,7% całej ludności. Ludzie ci musieli codziennie przyjmować jakieś posiłki, przeszło 6500 osób codziennie czeka na ciepłą strawę, chleb, wodę... Puszczykowo systematycznie dowozi na te tereny żywność, wodę,

A co się wydarzyło na początku lipca roku 1997?

W dniu 10 lipca około godziny 22.00 stwierdzono przerwanie wału przeciwpowodziowego na Odrze w rejonie jeziora Babi Loch. Zdziczałe fale wody zalewały uprawne pola i trzymetrowej wysokości ścianą o szerokości ok. 8 km rwały w kierunku Lubszy, położonej 10 km od Brzegu w kierunku Namysłowa. Stan wody wynosił w tym czasie 716 cm. W pamiętnym roku 1985, w którym ten rejon nawiedziła powódź stan wody był o 81 cm niższy i wynosił 635 cm.

O godzinie 23.20 tegoż samego dnia przerwany został drugi wał na wysokości Nowych Kolni. Stan wody w Odrze automatycznie obniżył się o 10 cm. Fala wezbranych wód popłynęła w kierunku wsi Czepielowice, Kościerzycy, Lubsza aż do Dobrznia. Według relacji ludności wyrwa wale była głębsza niż dno Odry. O godzinie 23.15 droga Brzeg - Namysłów - Kępno zostaje zamknięta.



środki chemiczne itp. Pan Tadeusz Wudarczak i jego samochód znany jest w wioskach gminy Lubszy. Pani Krystyna Ślusarek, dyrektor przedszkola w Mąkoszycach: „Serdecznie dziękuję w imieniu wszystkich powodźnian za wszystkie dary, pamięć i bardzo miłą współpracę. Dzięki Państwa [Puszczykowie] pamięci i hojności łatwiej mogliśmy przeżyć te ciężkie chwile”.

A ogrom zniszczenia jest apokaliptyczny. Jak okiem sięgnąć woda, odpady, drzewo, błoto, komary i fetor. Domy zalane po dach, tartak z wiernie pilnującym resztek dobytku psem, hurtownia wapna, cementu, materiałów budowlanych, oranżeria z warzywami, przetwarzane samochody ciężarowe, wtopione w mul i błoto płoty, rowery, narzędzia rolnicze.

W gminie zarejestrowanych jest 605 osób bezrobotnych. 300 osób może być zatrudnionych przy usuwaniu skutków powodzi. Generalnie jednak nikt z nich nie chce podjąć pracy. „Nie oplaca się!” .Wszyscy mają „kuronówkę”. Od 4 sierpnia miały rozpocząć się twarde rozmowy z bezrobotnymi, aby w sposób stanowczy, ale demokratyczny przekonać ich, że błędnie oceniają swoją sytuację





Pani Krystyna Ślusarek z mężem i synem.

życiową. Jest to bardzo trudny problem nie tylko w gminie Lubsza. Postawa roszczeniowa góruje nad rozsądkiem i utrudnia skuteczne przemiany społeczno - gospodarcze.

W Lubszy od początku sierpnia nie ma już wojska, sprzętu specjalistycznego, pomocy w dowożeniu żywności do miejsc koczowania ludzi. Poszkodowani sami organizują się w zespoły do poszczególnych zadań i próbują powoli powracać do normalnego życia. Utworzone są grupy interwencyjne, które opiekują się osobami starszymi, samotnymi, matkami.

Nasze Miasto poszukuje możliwości bardziej konkretnej i skutecznej pomocy dla mieszkańców gminy Lubszy.



LUBSZA, ul. Brzeska



Zestawienie wsi zalanych w 100% w gminie Lubsza woj. opolskie

Lp.	Nazwa miejscowości	Ilość mieszk. kańców	Ilość budynków mieszk.	Ilość budynków gospod.	Bydło	Trzoda	Pow. wsi	W tym grunty orne
1	Błota + Leśna Woda	389+70	157	73	93	142	648,63	447,22
2	Czepielowice	783	255	80	53	515	1189,34	778,16
3	Dobrzyń	638	185	65	83	70	2854,80	381,75
4	Kościelnyce	1014	338	94	327	664	1547,78	863,22
5	Lubicz	91	50	26	20	3	188,11	55,92
6	Lubsza	1343	359	145	103	520	3292,69	461,32
7	Myśliborzyce	138	54	25	96	85	228,47	152,03
8	Michałowice+Garbów	430+166	151	65	58	167	472,14	385,06
9	Nowe Kolnie	167	54	21	106	120	411,37	194,08
10	Pisarzowice	497	247	56	284	194	679,03	409,15
11	Piastowice	141	41	30	104	99	353,07	231,71
12	Śmiechowice	159	73	33	18	47	2031,57	130,93
13	Szydłowice	523	148	85	220	91	758,86	507,19
Ogółem		6549	2148	798	1565	2717	14655,92	4997,74

Dzieci powodziań na koloniach w Puszczykowie

Pierwszy wyjazd Burmistrza Puszczykowa w dniu 13 lipca z darami dla powodziań uzmysłowił wszystkim, że istnieje konieczność otoczenia opieką dzieci, które nie miały domów, ubrania, warunków do spania, a często były pozbawione opieki rodziców ratujących resztki dobytku i inwentarza.

Błyskawiczna decyzja zmobilizowała rodziców i władze gminy Lubszy do wytypowania dzieci, które potrzebują natychmiastowej pomocy. Dla nich to Zarząd Miasta, przy aprobacie Dyrektorek szkół i nauczycieli, zorganizował kolonie w nowym budynku „Jedynki”.

Już w środę 16 lipca 35 dzieci stało się miłymi i pożądanymi Gośćmi Puszczykowan. Bo wszyscy mieszkańcy naszego miasta włączyli się do tej spontanicznej i serdecznej troski o „nasze” dzieci. Tak były one traktowane przez Opiekunów, Wychowawców, Służbę Zdrowia a nade wszystko przez licznych życzliwych i ofiarnych Sponsorów, nie tylko z terenu Puszczykowa.

Nie sposób wymienić imiennie wszystkich ofiarodawców żywności, wszelkiego rodzaju owoców, słodczy, lodów itd. Wielu z nich nie życzyło sobie, aby ich imiona wiadome były publicznie. I tym wszystkim szczególnie serdecznie składamy podziękowanie.



W czwartek od rana wszystkie dzieci przebadala Pani dr Krystyna Bialecka-Pruszewicz. Dzięki temu jedno dziecko zostało skierowane do okulisty, jedno do chirurga i jedno do stomatologa. Dziewczynka z wrodzoną wadą serca była pod stałą kontrolą. Przez cały czas pobytu na koloni młodzież miała zapewnioną opiekę medyczną i pielęgniarską.

Nigdy nie byłem na wakacjach. „Pierwszy raz wyjechałam na kolonie” - to relacje znakomitej większości dzieci. Wioski, należące do gminy Lubszy, są biedne. Ziemia w tym rejonie słabej klasy. Duże bezrobocie. Dzieci co najwyżej wyjeżdżały na wczasy pod gruszę do babci mieszkającej w sąsiedniej miejscowości. Tym większa dla nas satysfakcja, że mogliśmy im umożliwić zobaczenie innego świata. A było co oglądać. M.in. dzieci zwiedziły stary ogród zoologiczny, katedrę i jej podziemia, Stary Rynek i farę w Poznaniu, Kórnik i Rogalin.



Panie Halina Mikus i Marta Mańczak od świtu do nocy krzątały się, aby jedzenie wszystkim smakowało i aby go nie zabrakło. A takiej sytuacji nigdy nie było. Po kolacji w stołówce pozostawiony był chleb, masło, powidła, owoce, herbata, soki. Każde dziecko mogło korzystać z tego „dożywiania”, jeśli zaistniała taka potrzeba albo tęsknota za Rodzicami nie pozwalała zasnąć... Mimo to w jadalni i na terenie kuchni zawsze panował idealny porządek i czystość. Pani Grażyna Karwatka troszczyła się o to, by nikt nie miał zastrzeżeń do estetyki wszystkich pomieszczeń.

Dzieci w pierwszym dniu pobytu w Puszczykowie podzielono na dwie grupy wiekowe. Były wśród nich ośmiolatki i siedemnastolatki. Pani Karolina Wudarczak-Słowińska opiekowała się „starszakami”, a Magdalena Odrowąż licznym zespolem „małolatów”.



Autentyczne. Mała Ewelina stwierdziła: - Ja nie jadę na tę wycieczkę. Kurnik mam w domu.

A na to jej brat: - Ale wszystkie kury się potopiły.

Zwiedziły też palmiarnię, Mc Donald's z całą techniką i kuchnią tego zakładu. Z Poznańskiego Punktu Widokowego na AE dzieci podziwiały panoramę stolicy Wielkopolski.

Do wszystkich instytucji, zakładów i zabytkowych budowli historycznych dzieci miały wstęp wolny. Przewodnicy, strażnicy, kustosze, muzealnicy pracowali w tym czasie bezpłatnie.

To był ich dar dla naszej młodzieży. Darem dla dzieci były bezpłatne autokary z Lubonia (Autoziem) i Puszczykowa (Eko-Rondo).



Codziennie młodzież miała czas wolny, przeznaczony na sjęstę, pisanie listów, drobne przepieki. Poza tym cały czas był dokładnie i sensownie zagospodarowany. Jeśli nie wyjeżdżano poza Puszczykowo to wtedy organizowano konkursy wiedzy z różnych dziedzin, ogniska (WPN przy muzeum, Leśny Ośrodek Szkoleniowy, „Jedynka” na nowym boisku - kiełbaski i inne atrakcje fundowane przez J. i K. Norków), rozgrywki piłkarskie, dyskoteki (Leśny Ośrodek Szkoleniowy, MOSiR).

Bracia Serca Jezusowego także przygotowali bogate ognisko, a na odjazd dzieci dostały od nich upominki. Przez cały czas pobytu dzieci otrzymywały mnóstwo lodów. Od różnych sponsorów. Począwszy od dwukrotnego fundatora p. Kostusiaka, p. Przybylaka, Mc Donald, „s a skończywszy na nie mniej smacznych i dużych lodach od nauczycielek „Jedynki” - A. Banaszak, E. Przybylskiej. Na uwagę zasługuje sponsorowanie całodziennego wyżywienia (obiad, kolacja) wraz z dyskoteką przez kierownika restauracji chińskiej p. Tomaszewskiego. Aż trudno wymienić wszystkich ofiarodawców pościeli, kocy, kołder, skarpetek i bielizny osobistej oraz kłapek kąpielowych. (Trzeba było widzieć radość dzieci pod prysznicami szkolnymi!)

Z pomocą dla dzieci spieszyła Mosina, Trzebaw, Łęczyca, Poznań (Klub Wielkopolanka). Każde dziecko dostało pamiątkowe zdjęcie fundowane przez firmę „Lafot Lab” z Puszczykowa. Poza tym otrzymaliśmy gratisowo filmy, za których wywołanie i odbitki też nikt nie płacił. Sklep „Kleks” ofiarował zabawki i zeszyty szkolne dla każdego uczestnika kolonii. Itd.

A co o zachowaniu, psychice i reakcjach dzieci?

W listach Rodziców do młodzieży od samego początku powtarzały się prośby: „Słuchaj, słuchajcie (bo z jednej rodziny było po dwoje, troje dzieci) swoich Wychowawców. Bądźcie grzeczni”. Dzieci były ogromnie zdyscyplinowane, zdawały sobie sprawę, że w grupie trzeba zrezygnować z indywidualnych zachcianek, że trzeba się podporządkować rygorom wspólnoty. Byli wrażliwi na każde słowo, gest, sami się organizowali, pomagali sobie. Najmłodszą uczestniczkę kolonii potrafili „na barana” przynieść z wycieczki, bo sama nie dała rady.

Tęsknota za domem psuła im przyjemną atmosferę. Pierwszy raz poza rodziną. Niepewność co się dzieje z rodzicami, domem, dobytkiem, psem, kotem, kwiatami. Cały dzień wypelniony co do minuty zajęciami jakoś mijał bez stresów. Ale po kolacji, po kąpielach, kiedy trzeba było iść spać, słychać było szlochanie i płacz do poduszki.

Dzieci często pisały listy, kartki, interesowały się przebiegiem powodzi, słuchały wiadomości radiowych i telewizyjnych, cieszyły się, gdy woda ustępowała. Jakiś jednak głęboki uraz pozostał w ich psychice. Widać było lęk i przerażenie, gdy w Rogalinie obserwowały rozlaną Wartę, gdy słyszały niekorzystne wieści o kłopotach i trudnościach w rodzinnych wsiach. Przez cały czas te niepokoje tonowały i łagodziły Opiekunki i Nauczycielki, które przez pierwsze dni na zmianę nocowały w szkole, aby być na każde zawołanie. Pani Ewa Budzyńska przerwała urlop, przez 24 godziny urzędowała w szkole, prosiła, informowała, zamawiała - byle wszystkim zapewnić bezpieczeństwo i spokój. Danuta Jaworska codziennie, o każdej porze obecna, uśmiechnięta. A nade wszystko kierowniczka kolonii pani Katarzyna Świniarska, „Pani Kasia” - spokojna, zrównoważona, obecna dla wszystkich.

Nauczycielki - jak powiedziała jedna z nich - nie dysponują wielkim majątkiem, aby ofiarować go powodzianom, choć i dary też się znalazły, ale swoje umiejętności pedagogiczne, zdolności organizacyjne, serca i czas poświęciły dla tych, którzy oprócz jedzenia potrzebowały przytulenia i bajki na dobranoc. Od pierwszych dni kolonii aż do wyjazdu dzieci i oddania ich pod opiekę rodzin pomagały panie: Agata Akuszewska, Alicja Banaszak, Aleksandra Bochyńska, Aleksandra Jerzykiewicz, Magdalena Karczewska, Danuta Kosmowska, Renata Kulka, Elżbieta Przybylska, Ewa Szykulska, Małgorzata Taraszkiewicz i Barbara Wojciechowska. Wszystkie bezinteresownie i bez wynagrodzenia.

I na koniec - stałe i troskliwe zainteresowanie p. dyrektora Stanisława Taraszkiewicza dodawało wszystkim otuchy i pewności, że kłopotom zawsze zaradzi i pomoże.



Wyjazd dzieci do domu w dniu 3 sierpnia poprzedziły nerwowe przygotowania, pakowanie do worków i plecaków, znakowanie łóżek, zbieranie wszystkiego, co młodzież otrzymała od Puszczykowiek przez cały czas pobytu. A było tego bardzo dużo.

W Mąkowicach, dokąd dzieci zostały zawiezione, rodzice i krewni czekali na swoje pociechy z niepokojem i zaciekawieniem. Co powiedzą, jak się czują? Zaskoczenie było ogromne. Nie tylko najbliższej rodziny. Ludzie postronni wyrażali podziw i uznanie dla hojności i dobroci mieszkańców Puszczykowa i dla wszystkich, którzy



tak obficie i bogato wyposażyli dzieci. Radość rodziców, że dzieci są zdrowe, opalone i wypoczęte, biła z twarzy i zaczerwienionych oczu.



Pani Kasia zbierała serdeczne podziękowania, słowa uznania i wdzięczności za umożliwienie dzieciom wypoczynku i za praktyczne wyposażenie we wszystko, co jest potrzebne do codziennego życia w warunkach popowodziowych.

Trudno zaprzeczyć, że byliśmy dumni, iż Puszczykowo zastąpiło w gminie Lubszy jako Miasto ludzi dobrych i hojnych.

opr. LM



Ośmioro dzieci grupy kolonijnej z Lubszy pozostało jeszcze w Puszczykowie na dalsze wakacje. Pobyt ich sponsorował „METALPLAST - PROJEKT” Spółka z o.o. w Poznaniu. Dzieci przebywały w Pensjonacie „SADYBA” w Puszczykowie, prowadzonym przez sp. cyw. Piotrowski.

Dyrektor „METALPLASTU” p. Andrzej Boruszak nie tylko pokrył koszty pobytu dzieci, ale odwiedzając młodzież w Puszczykowie przywoził znaczące upominki.

Telefony

Wszyscy zainteresowani instalacją stacji telefonicznej, którzy obecni byli na kwietniowych zebraniach z dyrekcją TP S.A. wiedzą, na jakich warunkach będą zakładane telefony, kiedy przypuszczalnie rozpoczyna się praca z tym związane oraz to, że koszt przyłącza telefonicznego wynosić będzie aktualną równowartość 300 dolarów amerykańskich.

Grupa Kontrahentów, która została wyłoniona na powyższych spotkaniach, działa w imieniu wszystkich ubiegających się o telefon, a jej Przewodniczącym Zbigniew Brzeski informuje o aktualnych problemach telefonizacji.

Podajemy jeszcze raz nazwiska i adresy członków Grupy Kontrahentek, aby tylko z nimi lub bezpośrednio z dyrekcją TP S.A. kontaktować się w sprawach telefonizacji. Grupy Kontrahentek nie mogą wyręczać lub zastępować w żadnym zakresie ani członkowie Rady Miasta, ani pracownicy Urzędu Miejskiego.

W skład Grupy Kontrahentek weszli:

- Zbigniew Brzeski, ul. Chabrowa 12, tel. 090 604 530 (przewodniczący)
- Mieczysław Bednarski, ul. Kosynierów Miłosławskich 47

- Roman Donaj, ul. Andersonów 7

- Jerzy Lisiak, ul. Poznańska 45

W Banku Spółdzielczym w Puszczykowie otwarte zostało konto, na które można wpłacać pieniądze na poczet kosztów stacji telefonicznej ratami (najmniej 100 zł) lub w całości. Wpłaty są nieoprocentowane. Natomiast przed spisaniem umowy z TP S.A. cała kwota musi być uregulowana. Wcześniej wpłacanie na konto nie jest obowiązkowe. Wzór bankowego dowodu wpłaty na konto BS O/Puszczykowo nr 7588-27006-1 jest wywieszony w pomieszczeniu banku przy ul. Poznańskiej.

Telefony będą montowane w pierwszej kolejności na Niwce, gdyż w tej dzielnicy miasta jest już założone uzbrojenie, co ułatwi zrealizowanie tegorocznych planów telefonizacyjnych. W związku z tym mieszkańców, którzy złożyli wniosek o instalację telefonu, odwiedzi projektant (p. Juliusz Łęcki) prosząc o informacje dotyczące konkretnego instalowania stacji telefonicznej w domu. Osoba dokonująca tych prac powinna się wylegitymować stosownym zaświadczeniem Urzędu Miejskiego w Puszczykowie.

Przypuszcza się, że w rejonie Niwki podpisywanie umów i instalowanie telefonów może nastąpić na przełomie III i IV kwartału br. Przypominamy, że dopiero przed podpisaniem umowy muszą być uregulowane kwestie finansowe.

Znowu problem śmieci

Podczas majowej zbiórki szmat pozyskano prawie 3 tony tego surowca.

Przeciętnie ok. 2 tony makulatury zbiera się kwartalnie z terenu Puszczykowa.

W naszym mieście ustawionych jest 12 pojemników na stłuczkę szklaną. Co miesiąc wywozi się jej ponad 20 ton.

Wszystkie odpady komunalne wywożone są na koszt Miasta, przy wydatnej pomocy Spółdzielni SURMET.

Przy większej ilości szkła (np. rozbiórka szklarni) można zamówić specjalny kontener.

Od 1 lipca br. wzrosły opłaty za składowanie odpadów na wysypisku w Sroczku Małym. Aby uniknąć w niedalekiej przyszłości korzystania z bardzo drogiego wysypiska komercyjnego, trzeba ograniczać „produkcję” odpadów. Jak to zrobić?

1. Przede wszystkim nie kupować produktów w opakowaniach z tworzyw sztucznych, gdyż opakowania szklane - nawet bezzwrotne - można bezpłatnie wrzucać do pojemników ustawionych na ulicach.

2. Odpady organiczne (gnijące) należy kompostować. Uzyskuje się w ten sposób **darmowy** nawóz.

Jak utworzyć przymę kompostową? Na utworzenie kompostu wystarczy skrawek ziemi (1m x 1,5m) w najmniej widocznym miejscu ogrodu. Składujemy na nim wszystkie pozostałości z działki i gospodarstwa domowego: liście, trawę, rośliny, popiół drzewny, wióry, trociny, resztki pożywienia, warzyw, owoców, skorupki jaj itp. Nie wyrzucamy tylko tego, co zawiera chemikalia, sztuczne tworzywo i szkodniki.

Kompost można posypywać wapnem hydratyzowanym, prze-

kładać słomą, ciętymi patykami, nawet grubymi kijami. Ułatwia to dostęp powietrza, wody i ciepła, czyli składników potrzebnych do prawidłowego procesu przemiany materii.

3. Po trzeciej: **segregować odpady!**

Złom żelazny jest wywożony bezpłatnie. Okresowa zbiórka makulatury i szmat jest prowadzona na koszt Miasta. Zarząd Miasta przygotowuje warunki do zbiórki odpadów polipropylenu (tworzywa sztuczne).

Śłużby oczyszczające miasto proszą o przestrzeganie zasad segregowania odpadów.

Palenie odpadów

W związku z dość licznymi skargami mieszkańców Puszczkowa, że naruszane są przez bardzo nielicznych właścicieli posesji przepisy art. 144 kodeksu cywilnego o zakłóceniu korzystania z sąsiednich nieruchomości (ogród, mieszkanie) przez palenie na wolnym powietrzu śmieci, tworzyw sztucznych, mokrych chwastów (podlewanych zużytym olejem silnikowym), przypominamy i prosimy, aby powstrzymać się od tego rodzaju

utrudniania życia swoim sąsiadom. Cuchnący i trujący dym szkodzi przede wszystkim dzieciom, niszczy płuca, oczy, uniemożliwia spokojny sen przy otwartym oknie itp.

Jedno takie palenisko zanieczyszcza całe dzielnice naszego Miasta. Tłący się ogień powoli truje sąsiadów. Winowajca wyjeżdża na wakacje. Tym razem sam i jego dzieci nie muszą wdychać toksycznych substancji.

A może podawać w „Echu Puszczkowa” nazwiska i adresy trucicieli?

Okrucieństwo człowieka

W poprzednim numerze „ECHA PUSZCZYKOWA” informowaliśmy o skutkach prawnych świadomego i złośliwego drażnienia zwierząt w celu wywołania agresji. Tym razem zajmiemy się problemem znęcania się nad zwierzętami. Sejm ostatnio omawiał tę kwestię, ale nie ma jeszcze podpisanych ustaw w tym zakresie. Poniższe wywody oparte są na dotychczasowych ustaleniach prawnych.

Nawiązując do treści poprzedniej informacji o drażnieniu zwierząt należy od razu stwierdzić, że z punktu widzenia prawa samo złośliwe i nekające drażnienie może być poczytane za szczególną formę znęcania się nad psem czy innym zwierzęciem. Art. 62 kodeksu wykroczeń cytujemy w całości:

§ 1. *Kto znęca się nad zwierzęciem, a w szczególności, kto bije zwierzę w sposób szczególnie bolesny, używa do pracy zwierzę chore, przeciąża je nadmiernym ładunkiem lub w inny sposób zadaje zwierzęciu cierpienia fizyczne, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności, grzywny lub karze nagany.*

§ 2. *Tej samej karze podlega właściciel zwierzęcia lub osoba, pod której pieczę zwierzę się znajduje, albo osoba, która używa zwierzę lub z której polecenia zwierzę jest używane do pracy, a także rodzice lub opiekun nieletniego sprawcy, jeżeli świadomie dopuszczają do popełnienia czynu określonego w § 1.*

§ 3. *Podżeganie i pomocnictwo do czynu określonego w § 1 jest karalne.*

Jakimi objawami cechuje się znęcanie się nad zwierzętami?

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 roku (t.j. Dz.U. Nr 42 z 1932 roku, zmiany Dz.U. Nr 12 z 1971 r.) stwierdza, że znęcanie się to m.in. używanie do pracy zwierząt chorych, bicie po głowie, dolnej części brzucha, bicie przedmiotami twardymi i ostrymi, przewożenie lub przenoszenie powodujące zbędne cierpienia, używanie więzów lub pęt powodujących ból lub uszkodzenie ciała, złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt.

Zwracamy tu szczególną uwagę na fakt, że znęcanie może być popełniane nie tylko aktywnie, w formie przypadków wyżej wymienionych, ale także w formie niedopełnienia obowiązków, np. zaniechanie karmienia, opieki weterynaryjnej itp.

Samo pojęcie „znęcanie się” zakłada wielokrotność tego postępowania, powtarzalność, stąd nie traktuje się go jako czynu o charakterze ciągłym. W praktyce dopuszcza się jednak możliwość uznania, że „znęcanie się” może być czynem jednorazowym, jeśli odznacza się ono intensywnością, wyraźnym okrucieństwem i brutalnością (orzeczenie Sądu Najwyższego, dotyczące przestępstwa przeciw rodzinie, z dnia 9 czerwca 1976 r.)

O zakwalifikowaniu znęcania się jako czynu „wyjątkowo okrutnego” nie decyduje poczucie samego sprawcy, ale intensywność cierpień

zadanych zwierzęciu. Znęcanie się połączone z wyjątkowym okrucieństwem sprawcy stanowi p r z e s t ę p s t w o, zagrożone karą do 1 roku pozbawienia wolności.

Odpowiedzialność za znęcanie się nad zwierzętami ponosi nie tylko bezpośredni sprawca, ale także inne osoby, wymienione w § 2 artykułu 62. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy wykroczenia z art. 62 § 1 k.w. jest świadomość, że znęcanie się nad zwierzęciem m o ż e wystąpić, np. rodzice wiedzą o skłonnościach dziecka do znęcania się i na to się godzą. Odpowiedzialność rodziców za postępowanie dzieci wynika także z art. 105 § 1 k.w.

I ostatni paragraf art. 62 mówi o wykroczeniu znęcania się nad zwierzętami, polegającym na podżeganiu i pomocnictwie do takiego czynu. Podżeganie polega na bezpośrednim zachęcaniu do popełnienia wykroczenia, a pomocnictwo (psychiczne) na utwierdzeniu sprawcy w już powziętym zamiarze znęcania się.

Na zakończenie należy przypomnieć, że drażnienie psa, głodzenie, bicie, krzyki, uwiązanie na łańcuchu oraz trzymanie na deszczu i mrozie może stać się przyczyną jego niebezpiecznego zachowania i agresji, co w konsekwencji może prowadzić do nieszcześcia.

Anna Szawelska

Radca Prawny Urzędu Miejskiego

Pogryzione dzieci

W dniu 16 sierpnia 1997r. zostało pogryzione dziecko na ul. Bałtyckiej przez „spokojnego” psa sąsiadów. Szpital, szcicie rozszarpanego uda, badania, oczekiwanie na wyniki, czy pies nie jest chory, stres chłopca i rodziców, żal, że bez troska ludzi doprowadza do niepotrzebnych kłopotów.

Przypominamy więc niefrasobliwym właścicielom psów, że na terenie Miasta

1. Zabrania się pozostawiania psów bez opieki w miejscach publicznych.
2. W miejscach publicznych posiadacz obowiązany jest trzymać psa na uwięzi w sposób gwarantujący bezpieczeństwo osobom trzecim (np. przez założenie kagańca).
3. Kto narusza powyższe przepisy podlega karze grzywny w wysokości od 50 do 500 zł. Karę grzywny może nałożyć Strażnik Miejski w drodze mandatu karnego.

Otwarcie nowej szkoły

W poniedziałek 1 września br. o godz. 10.00 nastąpi otwarcie nowego budynku Szkoły Podstawowej nr 1.

Wszystkie dzieci od „zerówek” do klas ósmych proszone są wraz z Rodzicami i Opiekunami na uroczyste przecięcie wstęgi i oddanie do ich dyspozycji nowego przybytku wiedzy.

Fakt ten przysparza radości dzieciom i młodzieży, rodzicom i nauczycielom oraz władzom szkolnym i samorządowym miasta, których obowiązkiem było budowę tę do należytego końca doprowadzić.

Prace kosmetyczne jeszcze trwają, ale mamy uzasadnioną nadzieję, że w najbliższym czasie wszystkie pomieszczenia będą oddane do użytku.



Inauguracja roku szkolnego 1997 / 98 w Szkole Podstawowej nr 2 w Puszczykowie odbędzie się dla wszystkich dzieci - od „zerówek” do klas ósmych - dnia 1 września o godzinie ósmej.

Zmiana godziny rozpoczęcia nowego roku nauczania nastąpiła w związku z otwarciem nowego budynku „Jedynki”.

20-lecie Klubu „LAS”

Klub Piłkarski „LAS” Puszczykowo z okazji 20-lecia serdecznie zaprasza na festyn sportowy, który odbędzie się dnia 13.09.97 na boisku w Puszczykowie. Program festynu:

15.00 - 19.00 Turniej czterech drużyn K. P. „LAS”.
Startują drużyny z 4 pięcioletek.

18.00 Piłkarski czwórbój trampkarzy

19.00 Turniej wiedzy o K. P. „LAS”

20.00 Wspólna zabawa przy ognisku

Podczas festynu muzycznie będzie czas umilać p. Krzysztof Bobrowski.

Zapraszamy Sympatyków Klubu.

URODZENIA

Ratajczak Paulina Daria	13.07.1997
Urbański Julian Feliks	17.07.1997
Wachowiak Aleksander Walenty	10.07.1997

ZGONY

Brzozowski Maciej Zbigniew	28.12.1976 - 27.07.1997
Kluczyński Józef	12.03.1936 - 03.07.1997
Lewandowski Feliks	15.11.1915 - 09.07.1997
Ludwiczak Adam	27.11.1935 - 12.07.1997
Nowicki Wojciech	17.04.1928 - 15.07.1997
Odrzygowski Kazimierz Józef	24.12.1928 - 28.07.1997
Piasecki Edmund Florian	31.03.1908 - 28.07.1997
Szymańska Bronisława	15.12.1919 - 07.07.1997
Wilk Pelagia	08.02.1917 - 01.08.1997

Apteka „W Starym Domu”

Puszczykowo, ul. Dworcowa 22, tel. 81-33-984
zaprasza codziennie w godzinach 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00

*W nagłych przypadkach obsługujemy
po zamknięciu apteki.*

Nowoczesne systemy wod.kan. c.o. HURTOWNIA MATERIAŁÓW INSTALACYJNYCH ZAKŁAD WIELOBRANŻOWY

62-050 Mosina, ul. Poziomkowa 13
tel. 813 63 75, fax. 813 30 94

*Przewidziane upusty dla naszych Klientów
Przy większym zakupie transport GRATIS.*

